

Stanowisko Koła Wolni i Solidarni w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych oraz ustawy o radiofonii i telewizji oraz poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz uchyleniu ustawy o opłatach abonamentowych. (tekst niewygłoszony):

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych oraz ustawy o radiofonii i telewizji oraz poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz uchyleniu ustawy o opłatach abonamentowych.

Celem obu projektów ustaw jest zapewnienie finansowania dla mediów publicznych. Projekt rządowy przewiduje uszczelnienie dotychczasowego systemu poboru opłat abonamentowych poprzez włączenie do niego dostawców telewizji płatnej, zaś projekt poselski przewiduje zniesienie obowiązku abonamentowego na rzecz przekazywanej subwencji z budżetu państwa w wysokości 750 mln zł.

Jak wszyscy dobrze wiemy, misją nadawców publicznych jest nadawanie programów "cechujących się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością". Skupiają się oni na jej wypełnieniu, a na drugi plan schodzą korzyści finansowe, których uzyskanie jest głównym celem mediów komercyjnych. To przez ciągłą chęć zysku jesteśmy świadkami nieustającego obniżania się poziomu emitowanych programów telewizyjnych i radiowych oraz ich coraz gorszej i bardziej żenującej jakości.

Jednak dziś tania i płytka ideologicznie rozrywka staje się konkurencją dla tej, która w swoim założeniu powinna przekazywać niezwykle cenne dla współczesnego świata, ale często pomijane i zapominane wartości. Tak jak wiele

razy wcześniej, tak i dziś możemy nie wszyscy zgadzać się z obecną formą zarządzania niektórymi częściami mediów publicznych, ale jestem przekonana, że wszyscy jesteśmy świadomi ważności ich istnienia.

By media publiczne mogły wypełniać swoją misję, konieczne jest zapewnienie im odpowiedniego wsparcia finansowego. Pomijając powody niechęci naszych obywateli do płacenia tej swoistej daniny - bo to się nie stało dziś ani 2 lata temu, ale trwa już od dawna - to nie jest tajemnicą, że obecny sposób ściągalności opłaty abonamentowej, która powinna to wsparcie zapewnić, jest nieskuteczny. Ciężko jest jednak wypracować takie rozwiązanie, które nie budziłoby kontrowersji.

W moim odczuciu jednak te rozwiązania zaproponowane w projekcie poselskim nie poprawią sytuacji finansowej mediów publicznych, a jedynie wpłyną na zwiększenie ich marginalizacji. Dodatkowo przewidziana w tym projekcie rezygnacja z obowiązkowej opłaty abonamentowej jest swoistą fikcją mającą mydlić oczy obywatelom. Przekazując środki z budżetu państwa, płacimy wszyscy, nie tylko osoby posiadające odbiorniki radiowe i telewizyjne.

Wiem, że również projekt rządowy zawiera w sobie luki i niedociągnięcia, że nie jest rozwiązaniem idealnym, w przeciwieństwie jednak do projektu poselskiego jest tym, który w mojej opinii należy skierować do dalszego procedowania. I tak będą głosować członkowie koła Wolni i Solidarni.